

Sygn. akt IV Ka 621/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło
Sędziowie	SO Paweł Pratkowiecki (spr.) SO Marek Poddębniak
Protokolant	stażysta Antonina Kubienna

przy udziale Mariusza Zielińskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r.

sprawy **K. M. (M.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw.
z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 31 sierpnia 2012 r. sygn. akt II K 99/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego K. M. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Głogowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 621/12

UZASADNIENIE

Oskarżony K. M. stanął pod zarzutem tego, że w okresie od dnia 13 listopada 2010 r. do dnia 11 lutego 2011 r. we W. działając

w ramach z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...) S.A, we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę odszkodowania komunikacyjnego w wysokości 21 195 zł w ten sposób, że złożył nieprawdziwe oświadczenie co do okoliczności uszkodzeń powstałych w samochodzie V. (...) nr rej. (...) w wyniku kolizji zaistniałej w dniu 13 listopada 2010 roku na drodze w pobliżu miejscowości K., podczas gdy szkoda powstała w innych okolicznościach, czym wprowadził w błąd (...) S.A., lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec odmowy wypłaty odszkodowania,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Głogowie
w sprawie o sygn. akt II K 99/12:

I. oskarżonego K. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się także działając w G. oraz, że zgłosił kolizję na drodze w pobliżu miejscowości K. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego koszty sądowe w całości na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 668,50 (sześćset sześćdziesiąt osiem i 50/100) złotych, w tym na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, póź. 223 z późniejszymi zmianami) wymierzył mu opłatę w wysokości 200 (dwustu) złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości obrońca oskarżonego i stawiając zarzuty obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności kary, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Trafnie podnosi skarżąca, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa procesowego, a uchybienie to mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Doszło do niego przede wszystkim przy podejmowaniu przez sąd pierwszej instancji decyzji o sposobie załatwienia wniosków dowodowych oskarżonego, zmierzających do dopuszczenia dowodu bądź to z innej, bądź też z uzupełniającej opinii biegłego.

Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że u podłoża wspomnianego uchybienia leżał błąd logiczny w rozumowaniu Sądu Rejonowego odnośnie znaczenia, jakie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała ekspertyza biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej. Otóż sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że przedmiotem postępowania nie było ustalenie przebiegu kolizji drogowej, lecz ustalenie, czy oskarżony K. M. usiłował wprowadzić ubezpieczyciela w błąd co do okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego w celu uzyskania korzyści majątkowej (k – 212). Jak należy się domyślać, kierując się takim właśnie rozumowaniem Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe oskarżonego zmierzające do pozyskania nowej lub uzupełniającej ekspertyzy biegłego (k – 206, 207). Potwierdzeniem tego jest treść uzasadnienia postanowienia wydanego na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., w którym jako przyczynę oddalenia wniosku dowodowego wskazano fakt, iż oskarżonemu zarzuca się popełnienie występku usiłowania oszustwa, a nie występku spowodowania wypadku komunikacyjnego (k – 207).

Rzecz jednak w tym, że w realiach niniejszej sprawy obu tych zjawisk (oszustwa oraz przebiegu zdarzenia drogowego) nie można od siebie oddzielić. Przypisanie oskarżonemu występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. było wszak wynikiem wcześniejszego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że kolizja drogowa, którą zgłosił i opisał oskarżony miała w rzeczywistości inny przebieg. Wyłącznie na tej podstawie sąd pierwszej instancji uznał, że oskarżony podając odmienny przebieg zdarzenia usiłował wyłudzić nienależne odszkodowanie. Dobitnie świadczy o tym treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która w zasadzie w całości poświęcone jest tej właśnie kwestii i bazuje na wnioskach opinii sporządzonej przez biegłego. W sprawie nie może być najmniejszych wątpliwości, że to właśnie owa ekspertyza stanowiła dla Sądu Rejonowego dowód o kluczowym wręcz znaczeniu, na podstawie którego sąd ustalił,

że oskarżony kłamliwie przedstawił przebieg zdarzenia, w wyniku którego miało dojść do powstania uszkodzeń w samochodzie marki v..

W opisanej wyżej sytuacji trudno zaakceptować rozumowanie Sądu Rejonowego, że wyjaśnienie okoliczności zdarzenia drogowego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jest bowiem dokładnie odwrotnie – wyjaśnienie tych okoliczności ma absolutnie zasadnicze znaczenie dla oceny postawionego oskarżonemu zarzutu, gdyż pozwoli ustalić, czy

w sposób rzetelny opisał on przebieg kolizji i przyczyny powstania uszkodzeń

w jego samochodzie, czy też w tym zakresie celowo podawał nieprawdę aby uzyskać nienależne odszkodowanie.

Przenosząc dotychczasowe uwagi na grunt podejmowanych przez Sąd Rejonowy decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych dotyczących opinii biegłego należy zatem stwierdzić, iż podnoszone w apelacji uchybienia rzeczywiście miały miejsce i mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Skoro bowiem oskarżony sygnalizował cały szereg istotnych wątpliwości odnośnie treści ekspertyzy sporządzonej przez biegłego, rzeczowo i logicznie je uzasadniając (k – 184-189 oraz 201-205), to obowiązkiem Sądu Rejonowego było co najmniej wezwanie biegłego na rozprawę celem wyjaśnienia tych wątpliwości. Zachowanie odmienne, odwołujące się do art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. stanowiło obrazę tego przepisu wynikającą z błędnego i nielogicznego rozumowania i z przyczyn omówionych wcześniej mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu należy dodatkowo zaznaczyć, że wówczas gdy w sprawie pojawia się wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, bądź też innej opinii, która miałaby dotyczyć materii będącej przedmiotem już istniejącej ekspertyzy biegłego, to rozpoznanie takiego wniosku przez sąd winno się odbywać wyłącznie na gruncie art. 201 k.p.k., nie zaś art. 170 k.p.k., jak to miało miejsce w niniejszej sprawie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., sygn. akt IV KK 37/11, LEX 1027187, teza 2 oraz wydany na gruncie dawnego k.p.k., ale nadal aktualny pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1986 r., sygn. akt IV KKN 38/96, OSNKW 1996/9-10/56).

Z wszystkich opisanych wyżej powodów sąd odwoławczy uznał za konieczne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, podczas którego należy raz jeszcze rozpoznać wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej lub innej opinii biegłego na okoliczność, czy stwierdzone uszkodzenia samochodu marki v. mogły powstać w wyniku zdarzenia drogowego, które opisał oskarżony. Szczegółowego rozważenia wymaga m.in. odniesienie się do prędkości, z jaką pojazd mógł uderzyć w przeszkodę oraz odniesienie się do pozostałych uwag sygnalizowanych zwłaszcza w piśmie obrońcy z dnia 18 czerwca 2012 r. (k – 184 i nast.) oraz w „prywatnej” ekspertyzie rzeczoznawcy, zamieszczonej na k – 201 i następnym akcie sprawy.

Kończąc, jedynie na marginesie sąd odwoławczy pragnie zauważyć, że chybione wydają się być te wywody apelującego, które wskazują na zasadność rozpatrywania postawionego oskarżonemu zarzutu wyłącznie przez pryzmat znamion przestępstwa art. 298 k.k. Pomijając już, że w sprawie nikt nie stawia tezy, że oskarżony celowo spowodował kolizję z dnia 13 listopada 2010 r., trzeba bowiem pamiętać, że wówczas gdy sprawca nawet celowo spowodował zdarzenie będące podstawą wypłaty odszkodowania, ale następnie złożył wniosek o wypłatę odszkodowania, to sytuację taką oceniać należy albo

w kategorii współukaranego przestępstwa uprzedniego odnośnie czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 298 § 1 k.k. (tak m.in. P. Kardas, Komentarz do Kodeksu karnego pod redakcją A. Zolla, Zakamycze 2006, teza 68 do art. 298), albo z zastosowaniem kumulatywnej kwalifikacji prawnej tj. art. 298 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (por. A. Marek, Komentarz do Kodeksu Karnego, LEX 2010, teza 8 do art. 298).

Powyższe uwagi mają oczywiście charakter wyłącznie teoretyczny, albowiem w pierwszej kolejności rolą sądu będzie ustalenie, jaki był rzeczywisty przebieg kolizji z dnia 13.11.2010 r., a tym samym, czy oskarżony rzetelnie przedstawił to zdarzenie, czy też wykorzystując jego zaistnienie, albo celowo je powodując, próbował wyłudzić odszkodowanie w zakresie także

i tych uszkodzeń pojazdu, które powstać miały wcześniej w innych okolicznościach.